

Sygn. akt III KO 103/19

POSTANOWIENIE

Dnia 8 października 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Eugeniusz Wildowicz

w sprawie **R.C.**

skazanego z art. 280 § 2 k.k.

po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniu 8 października 2019 r.,

wniosku skazanego

o wznowienie postępowania w sprawie Sądu Okręgowego w G., sygn. akt IV K (...),

zakończonej prawomocnie wyrokiem Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 2 kwietnia

2009 r., sygn. akt II AKa (...),

na podstawie art. 545 § 3 k.p.k.

p o s t a n o w i ł:

odmówić przyjęcia wniosku wobec jego oczywistej

bezzasadności.

UZASADNIENIE

W dniu 16 września 2019 r. do Sądu Najwyższego wpłynął wniosek R.C., w którym domagał się on wznowienia postępowania zakończonego wyrokiem Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 2 kwietnia 2009 r., sygn. akt II AKa (...).

Skazany w tym wniosku zakwestionował ustalenia faktyczne dokonane przez Sądy obu instancji podnosząc, że został „fałszywie pomówiony o czyn, którego w ogóle nie popełnił”. Wskazał, że przypisanego mu przestępstwa dopuścił się R.S. z K., którego spotkał w zakładzie karnym.

Zarządzeniem z dnia 17 września 2019 r., skazany został pouczone o podstawach wznowienia postępowania określonych w art. 540 § 1, 2 i 3 k.p.k. oraz art. 542 § 3 k.p.k. i wezwany do wskazania w oparciu, o jakie konkretnie okoliczności (nowe dowody) domaga się wznowienia postępowania w sprawie

IV K (...), pod rygorem odmowy przyjęcia wniosku jako oczywiście bezzasadnego (art. 545 § 3 k.p.k.).

W odpowiedzi na to wezwanie, skazany w piśmie z dnia 1 października 2019r. wskazał, że w czasie popełnienia przypisanego przestępstwa przebywał „całkowicie gdzie indziej”, mianowicie w miejscowości B. pod K., u osoby, która już nie żyje ale potwierdzić tę okoliczność mogą dwaj świadkowie: pracownica sklepu „[...]” przy ul. K. i R.L. zamieszkały w K.. Nadmienił również, że karę orzeczoną wyrokiem w sprawie IV K (...) odbywa niesłusznie, przez „złośliwość Policji” i zaniedbania prokuratora.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zgodnie z art. 545 § 3 k.p.k. sąd odmawia przyjęcia wniosku o wznowienie postępowania, bez wzywania strony do usunięcia jego braków formalnych, jeżeli z treści wniosku, w szczególności odwołującego się do okoliczności, które były już rozpoznawane w postępowaniu o wznowienie postępowania, wynika jego oczywista bezzasadność. „Oczywista bezzasadność” wynikać może z tego, że we wniosku wskazano podstawy wznowienia, które nie są przewidziane w ustawie albo z tego, że w ogóle nie wskazano żadnych podstaw wznowienia, ograniczając się do postulowania przeprowadzenia kolejnej kontroli odwoławczej (zob. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 września 2015 r., II KO 49/15, OSNKW 2016, Nr 1, poz. 5).

Taka właśnie sytuacja zaistniała w przedmiotowej sprawie. W złożonym wniosku R.C. w istocie podjął próbę zakwestionowania poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych, wskazując, że w czasie popełnienia przypisanych przestępstw z art. 280 § 2 k.k. nie był obecny na miejscu zdarzenia, co mieliby potwierdzić świadkowie: pracownica sklepu „[...]” przy ul. K. i R.L. zamieszkały w K., i w konsekwencji odpowiedzialność karną przypisuje R.S. z K., którego rzekomo spotkał w zakładzie karnym. To sprawia, że przypomnieć należy skazanemu, iż przyznał się on do popełnienia przypisanych mu przestępstw. Jego wyjaśnienia, złożone głównie w postępowaniu przygotowawczym, korespondowały nie tylko z wyjaśnieniami współoskarżonego (skazanego) R.K., złożonymi w tej samej fazie postępowania, ale również z zeznaniami świadków (pokrzywdzonych) K.C. oraz M.R., a dotyczyły osób, miejsc i czasu zdarzeń, ich przebiegu, w tym użycia noża i

kwoty zrabowanych pieniędzy, groźby pocięcia munduru w wypadku rozboju na K.C. czy użycia siekiery, jak również zapisem kamery monitorującej sklep w napadzie na ten budynek.

W świetle powyższego nie było żadnych wątpliwości, co do uczestniczenia skazanego w obu przypisanych mu przestępstwach. Uzasadnionych wątpliwości w tym względzie nie dostarcza też wniosek o wznowienie postępowania. Wprawdzie skazany obecnie utrzymuje, że w tym czasie przebywał gdzie indziej, co zresztą miały potwierdzić inne osoby lecz zastanawiającym jest, dlaczego potrzeby przeprowadzenia dowodu z zeznań tych świadków, kluczowych z punktu widzenia odpowiedzialności karnej za przypisane przestępstwa, R.C. nie zgłosił w postępowaniu, którego wznowienia się domaga, skoro byli oni znani mu wcześniej. Ponadto – zgodnie z jego ostatnią wersją – alibi mogła mu zapewnić również osoba, u której miał wówczas przebywać. Nic nie stało na przeszkodzie aby w toku procesu R.C. domagał się jej przesłuchania. Poza tym, samo zgłoszenie nowych faktów i dowodów nie oznacza, że sąd rozpoznający wniosek zobligowany jest do wznowienia postępowania. Owe nowe fakty i dowody podlegają ocenie sądu, dokonywanej w powiązaniu z materiałem dowodowym zgromadzonym w toku rozpoznawania sprawy przed wyrokiem. Oddzielenie tej oceny od całokształtu dowodów, które stały się podstawą skazania, czyniłoby ją nieracjonalną, oderwaną od realiów sprawy, a tym samym niedającą podstaw do wznowienia postępowania na podstawie art. 540 § 1 pkt 2 k.p.k. (zob. postanowienie Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 18 września 2018 r., II AKo 84/18, KZS 2018/12/59).

Wnioskodawca nie bierze też pod uwagę tego, że aby skutecznie ubiegać się o wznowienie postępowania w oparciu o podstawę wskazaną w art. 540 § 1 pkt 2 k.p.k., do której w istocie rzeczy się odwołuje, to owe nowe fakty, czy dowody, wskazywać muszą też na zaistnienie wysokiego prawdopodobieństwa błędu sądowego w zakończonym prawomocnie postępowaniu sądowym. Innymi słowy, muszą stwarzać duże prawdopodobieństwo uniewinnienia skazanego po wznowieniu postępowania, albo skazania go za przestępstwo zagrożone karą łagodniejszą niż to, za które go skazano. Tym samym nie chodzi jedynie o przedstawienie wątpliwości, co do wcześniejszych ustaleń faktycznych. Wznowienie postępowania w oparciu o powołany przepis nie może również służyć

poszukiwaniu dowodów, które dostarczałyby argumentów do polemizowania z ustaleniami faktycznymi, stanowiącymi podstawę rozstrzygnięcia sprawy zakończonej prawomocnym wyrokiem. Postępowanie wszczęte wniesieniem nadzwyczajnego środka zaskarżenia, jakim jest wniosek o wznowienie postępowania nie ma charakteru postępowania odwoławczego, a zatem nie jest rolą sądu wznowieniowego prowadzenie kontroli instancyjnej orzeczenia objętego wnioskiem (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 czerwca 2018 r., V KO 6/18, LEX nr 2506138).

Mając powyższe na uwadze uznać należy, że zamiarem autora wniosku o wznowienie postępowania w rzeczywistości było wymuszenie kolejnej oceny materiału dowodowego i doprowadzenie w ten sposób do zmiany ustaleń faktycznych, co w postępowaniu wznowieniowym jest oczywiście wykluczone. Od lat w judykaturze ugruntowany jest bowiem pogląd, że w toku postępowania o wznowienie nie jest dopuszczalne badanie prawidłowości oceny materiału dowodowego dokonanej przez sądy orzekające w sprawie (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 24 listopada 1994 r., III KO 67/94, LEX nr 22092).

Powyższe, w myśl art. 545 § 3 k.p.k., przesądza o oczywistej bezzasadności złożonego przez R.C. wniosku o wznowienie postępowania.

W tych okolicznościach Sąd Najwyższy postanowił, jak na wstępie.

as